

*u Panku nie ma.*  
KROTKA NAUKA *W*  
O PIKACH I KOSACH,

PRZEZ

Obywatela Piotra Aignera,



Biblioteka  
Akademii Umiejętności  
w Krakowie.

W WARSZAWIE.

W Drukarni PIOTRA ZAWADZKIEGO.

Roku 1794.

## PRZEDMOWA

**P**odbity i zgnębiony nie meństwem  
woysk obcych, ale intrygą własnych  
rodaków Polak, ięczał w niewoli.  
Maiątek iego był wystawiony na łup  
Rosyjskiego żołdactwa, lub wpadał  
w ręce ludzi nikczemnych za podłe  
sprężyny do obcych intryg służących,  
a imie iego u Narodów zagranicznych  
żadnego niemiato znaczenia. Prze-  
śladowana zewsząd cnota, sprawiła  
powszechną nie ufność, przyjaciel  
bał się przyjaciela, gdyż bywał od  
niego zdradzany; rozestane szpiegi,  
czuwały uad podstępami każdego  
pocziwego Polaka: zgola patryo-  
tyzm, meństwo, miłość braterska i inne  
uważszanowniejsze choty zakazano  
wspominać na teatrach, w posiedze-  
niach, lub innym iakim mieyscu  
publicznym: chciano ie, gdyby mo-  
żna było, wygnąć z kraju, a tych,

42



772 St. Dr

DAR C. WALEWSKIEGO.

## PRZEDMOWA.

w których ich było jeszcze widać śladu, wtrącano do katuszy. Zbrodnie zasiały na urządach, a same tylko występki odbierały zaletę. Scisnione żalem, nosił Polak serce i za ledwo oddychał; aż też czując przebraną miarę cierpień, nie mogąc już dłużej znosić zadawanych sobie coraz cięższych ciosów, rzucił się na swoich tyranów, skruszył ich iarzmo, i dopiero poznał siłę swoją. Odezwało się w Polaku meśtwo, wzór powstania Krakowa, Warszawy, Wilna, pod Naczelnictwem Tadeusza Kościuszki, ocucił w nim mitość Ojczyzny. Na hasło powstania Narodu z najsłabszych zakątków Ukrainy, dobywa się żołnierz Polki, łamiąc tyfłaczne zapory poświęcając swoje maiaćki, żonę i dzieci, dla dobra powszechnego. Poczciwi Łazniński, Wyszkowski, Kopeć i Chrostowscy, żyjący w oczach każdego Polaka wycisnąć powinni, a pamięć ich cnoty

## PRZEDMOWA.

dzieciom naszym w najpotomniejszy niech przechodzi wieki.

Teraz Polacy! chwila poprawienia odwiecznych błędów, teraz czas zapomnieć siebie, aby zbawić Ojczyznę, przytłumić w sobie głos nikczemny osobistego interesu, aby publicznemu usłużyć, teraz potrzeba ostatniego wydobycia sił i sposobów, aby ziemię swoją oswobodzić, teraz czas zniszczyć przemoc, z hańby uaszej nagrawającą się przemoc wszystko nam wydzierającą, albo się w własnych zagrzebać ruinach. Umrzeć lub zwyciężyć, to bądź powinno wszystkich hasłem. Pomniście Polacy, że Pułnocna duma, zawsze w ciągu swego panowania szczęśliwa, pierwszej dopiero od nas doznała klęski, że będzie szukać wszelkich środków zemsty na Polakach, zato, że na iey nie zwyciężone, iak zawsze głosi, woyska powstały.

Wszystkie z iarzma na wolność wydobywające się Narody tysiączne miały przeszkody: zawsze walczyły przeciwko większej sile, a zawsze zwyciężały. Hollandya, Szwajcary, przeciwko najmocniejszemu w Europie potencjom wołowały. Kamienie, piki, kosy, wszystko jest bronią straszną w ręku takich ludzi.

Amerykanie powstając przeciwko Anglikom, nie mieli nawet żelaza, kości dzikich zwierząt osadzali na drzewca; (\*) z tartaków brali piły, tym gromili swoich nieprzyjaciół, a gdy się zapomogli w żelazo, porobili piki, kosy i bagnety, a naówczas już nayexercetowniejsze wstrzymywali wojska.

Każdy Kray, każda Prowincya łatwo i bez wielkiego kosztu mieć

(\*) Naymilszą dla Naczelnika S. Z. rozmową w obozie, jest opowiadanie swoim Współobywatelom historyi powstania Amerykanów.

może piki i kosy. Broń ta przyda się z użyciem różnym korpusom wojska liniowego, wolontaryuszom Narodowym, a mianowicie tej liczney masie obywateli, którzy chcą bronić wolności, a innych sposobów do obrony, lub atakowania nie mają. Miło mi więc będzie, jeśli potrafię obywatelską uczynić przysługę, i przepisać z różnych autorów naydokładniey zebrane reguły, podobną którym tej broni używać należy z wyłożeniem oraz pożytków, iakie z niej sobie w różnych okolicznościach wojny obiecywać można. Nie kładę tu iak tylko naypowszechniejsze reguły na niezbitych zasadzone prawdach, tak od Naczelnika sily zbrojney iak i w innych krajach wolnych przyjęte i używane, gdyż broń ta może bardzo wiele nabyć jeszcze nowych strasznych własności, a z tej miary powinna na się ściągnąć uwagę wszystkich artystów,

których interesuie dobro powszechne, a którzy chcą poświęcić swe wy-  
nalazki, swe siły, swe staranie Oj-  
czyźnie zagrożoney klęskami i tym  
wszystkim, na co tylko wściekły  
despotyzm i arystokracja zdobyć się  
moga. (\*)

Róbnym piki, osadzamy kosy,  
zachęcamy rzemieślników do ich wy-  
doskonalenia. Szukamy wszelkich  
sposobów obrony, to jest, co zawsze  
powtarzać należy wszystkim magi-  
straturom rządowym i na czele u-

(\*) Gdyż zaś wiadomo, że siła Pikinie-  
rów i kosonierów nie może się  
skutecznie oprzeć regularnym  
woyskom, iesli nie będzie złączona  
takż z woyskiem regularnym,  
przeto gorliwy obywatel Łecki,  
przedsiębierze uczynić przysługę  
Publicznosci i zatrudnić się Ta-  
ktyką, iaka dla woysk liniowych  
służyć powinna.

zbroienia zostających Obywatelów.  
Jakażkolwiek Obywatel będzie uzbro-  
iony bronią, powinien zawsze starać  
się nabrać iak najwięcey teoryi woj-  
skowej, aby przez to był dobrym  
żołnierzem i umiał sądzić o sile pu-  
bliczney. Sztuka wojenna powiada  
pełny autor karmi śmiałość, podnosi  
męstwo, naucza iak mamy ważyć nie-  
bezpieczeństwo, wystawiając ie w iego  
prawdziwey wielkości. Niech więc  
każdy dobry Obywatel szuka w tej  
sztuce potrzebnych nabyć wiadomości.  
Niech nie zapomina, że Grecy i  
Rzymianie byli to wodzami, to ka-  
planami, to prawodawcami. Każdy  
co będzie miał piękną chęć zostania  
dowódcą ludu, równie i ten, który  
organizacyą siły zbroynney zatru-  
dnać się będzie, powinien tę umie-  
jętność posiadać: bo któż potrafi  
prowadzić siłę zbroyną, iesli nie bę-  
dzie wiedział, co jest stosownie do  
tej organizacyi potrzebnego? Oby-

## PRZEDMOWA.

watele! niech się każdy znaś ćwiczy  
w tej sztuce, niech się każdy najmocniej na obronę Ojczyzny zapala.

Pracujemy wszyscy, czynimy z majątków naszych ofiarę, zaniechamy próżnych ozdób i strojów. Każdy próżniak, każdy egoista nierozsądny co dla nieprzyjaciela chowa tylko majątek, każdy ten, co zechce się w tedy stroić, gdy będzie widział braci swoich w nędzy i kalectwie, a Ojczyznę w niebezpieczeństwie, niech zostanie w największej wsgardzie. Lecz hańba nie jest dosyć dla tych dusz nieczutych. Czuwamy nad ich krokami wszyscy, dostrzegamy ich przewinienia, gdyż jest zbrodnią w każdym Obywatelu być obojętnym na los cierpiącej Ojczyzny.

## INSTRUKCYA

DLA OBYWATELI

PIKĄ LUB KOSĄ

U Z B R O I O N Y C H.

---

*O Pikach w ogólności, i iak o nich  
sądzili Autorowie dawniejsi i późniejsi sztuki wojennej.*

---

**G**enerał Montecuculli twierdził, że pika jest Królową wszelkiej broni. Odtąd iak dzieła wielkiego tego Wodza, który był rywalem sławnego Tureniny, doszły wiadomości publicznej, wszyscy Autorowie sztuki wojennej iakąkolwiek mający sławę, radzili, aby piechotę załłonić Pikinierami. Ci właśnie, którzy naylepiej moc piechoty i sposoby iakimi akcyą iey powiększyć można, znali; byli tego zdania, aby piki połączyć z ręczną bronią ognistą bagnietami opatrzoną.

P. *Folard*, któremu nauka wojenna więcej winna wydoskonalenia, niż dotąd powszechnie rozumiano, radził wprowadzenie do wojska pik i przepisiał im kształt równie okazały, jak straszny. P. *Marechal de Saxe*, chociaż w wielu okolicznościach różnił się od zdań tego wielkiego Męża, przecież podobnie zalecał użycie pik, ale żądał je mieć dłuższymi. Dodatek ten długości miał one uczynić sposobnemi do dania oporu, w szarżach i zasiekach, tudzież do zastąpienia piechoty przed jazdą.

Jeden z najpóźniejszych, a oraz i najbieglejszych Taktyków P. *Maize-roi* rozwodząc się obfornie nad różnemi epokami historyi pik, podaje projekt do zrobienia piki strzelającej, która razem otwierając się u dołu przy rękoyami, mogłaby się podłużać, a potem będąc mocno opartą o ziemię, potrafiłaby wstrzymać natarczywość Kawalerji. Lecz kto widział Kawalerję Pruską, lub inną jaką Eu-

ropeyską dobrze musztrowną, flusznie o skutku wynikającym z oparcia tych pik o ziemię wątpić będzie, chociaż nie odrzuci, dla tego powszechnie przyjętego zdania, że pika jest bronią wyborną. Nieprzechwalaymy nigdy sposobów naszych do obrony, nietworzmy płonnych nadziei w obrońcach naszych, którzy nabrawszy zaufania, że zwiedzionemi być nie mogą, waleczniejszyżemi zostaną.

Nauka wojenna, jest bardzo obforna i podaje nam wiele sposobów, daleko w swym użyciu skuteczniejszy, niż najlepsze piki: lecz ja zamierzylem sobie mówić tylko o tym gatunku broni, i podać krótką naukę dla tych z moich Rodaków, którzy nią są opatrzeni. Broń ta może być straszną w ich ręku; można ją w mieszać między bataliony Wolentarów, a ogółem we wszelkie pieśze Korpusa; ona może najłatwiej dopełniać Regimenta.

Wiadomo jest, że ogień piechoty dopiero wtedy jest skuteczny, gdy po-

spodobem. 1. Zakrzywienie u kossy zwyczajney, przy pięcie będącej pod literą *N*. powinno być w ogniu przez kowala na sterc wyprostowane, z dwoma dziurkami na nity podług litery *B*. do której używa się drzewiec długości łokci 4. a naygrubszy do dwóch cali. Ta kosa w sadza się wyprostowanym ogonkiem, czyli piętką na koniec drzewca w szparę podług długości ogonka do tego wyrobioną podług litery *C*. który koniec żelazną obrączką wzmacnia się i dwoma nitami nituje się, pierwszy przez ryfkę i drzewiec na wylot, a drugi poniżej ryfki przez samo tylko drzewce, koniec drzewca na którym kosa osadzona dwoma prętami żelaznymi z dwóch stron: to jest, jeden od grzbietu, a drugi od ostrza kossy obity być powinien, a to dla ochrony w przypadku od cięcia pałazą podług litery *D*. Prócz tego kosa powinna być tak mocno osadzona i zamitowana, aby się przy nayzamaszys-

szym cięciu niechwiała, ani obruszyła na drzewcu. W czasie zaś pokoiu wyimuje się nazad kosa z drzewca, zagina się na powrót piętką, i na ten sam kiy może być znow do użycia w gospodarstwie osadzona.

2. Kosy zwyczajne od rznięcia sieczki pod literą *E*. *Nro 1.* chcąc przysposobić do obrony, tym sposobem osadzać należy. Ta kosa ponieważ ma ogonek już gotowy wyprostowany z dziurkami do nitów, potrzebuje tylko pierścienia czyli ryfki. Sposob zaś osadzenia w drzewce zupełnie ten sam iak wyżej, dla kos trawnych był opisany. Koniec zaś drugi tey kossy czyli rękoiesć, że jest skrzywiony takowe zakrzywienie powinno być w ogniu przez kowala wyprostowane i nakłztalt spisy z ach stron rozklepane i zaostrzone podług litery *F*. *Nro 2.*

Taż kosa w czasie pokoiu po zagięciu nazad rękoyiści z naywiększą łatwo-

ścią do pierwsiakowego swego może służyć użycia.

*O Pikach iak robione być mają*

Piki dla piechoty powinny być nie co grubsze i cięższe od Kawaleryjskich, tak w żelazcu, iako i drzewcu, dla większego rażenia nieprzyjaciela w ataku szturmowym. Żelazco fame czyli spisa ma mieć 12. calow długości, to jest: sam tuley czyli trzonek, gdzie się drzewiec wzmacnia 5. calow, a ostrze 7. calow, podług lityery H. szerokość zaś ostrza 2½ calow. Znaydujący się z iedney strony przy tuleyce ogonek płaski, na ½ łokcia długim powinien być razem złączony, i dla dobrego umocnienia spisy na drzewcu, trzema ćwiekami przybity, z drugiey strony żelazca, na przeciw ogonka, przybija się precik, tey famey szerokości i długości, iak dopiero opisany ogonek, wśladzając go iednym końcem pod tuley i przybijając ćwieczkami dla ochrony piki,

przeciw ciężciu pałasza. Trzon piki okowywa się w żelazo nie ostre dla zachowania równowagi wtrzymaniu i łatwiejszego utkwienia piki w ziemię w czasie odpoczynku.

Pika dla iazdy powinna być lżejsza przeto zachowując też samą długość ostrza z tuleiem, daie się 1½ cali szerokości żelazca, a puł cala grubości w środku ostrza. Drzewco fame grubości powinno mieć 1½ cala, a długości 4. łokci i puł.

Łatwość, którą mieć można w przedłużeniu tey broni bez powiększenia oney ciężaru, czyni ią straszniejszą nad karabiny z bagnetami: Gdyż przydawszy po 1. łokciu długości pikom, każdego szeregu, za pierwszym stojaćego, wszystkie żelazca, lub ostrza wystawiają się przed pierwszy gleyd i formować będą iak iedną, pełną kolumnę. *Tabl. II. Fig. 1. pod lit. B. C.* Jeśli gildy piechoty są ściśnięte

ne, na ów czas dwa pierwsze nieza-  
bieraia więcej miejsca nad łokieć,  
przeto należy 1. łokieć długości przy-  
czynić pikom drugiego glidu, dwa  
łokci zgo, a 3. łokci 4go glidu, iak wi-  
dać w *M. N. O. P. Tab. 1.* Dawszy  
więc najmniej 4. łokcie długości pikom  
1wzego glidu; piki glidu drugiego be-  
dą miały 5. łokci długości, trzecie-  
go sześć, a czwartego siedm. Mo-  
żnaby się większego spodziewać skut-  
ku podłużywszy ielzcze na jedną sto-  
pę piki każdego szereg. *Macedoń-  
czykowie*, którzy tylo Kraiow pod-  
bili, i tak liczne z walczyli woyska,  
mieli dłuższe osady pik nad dopiero  
opisane.

Już tu łatwo poznać można, że tym  
spokochem w iedno miejsce, a pra-  
wie w ieden punkt skupiona zostanie  
cała akcyja piechoty, która inaczej  
oddzielnie tylko, na każdy glid roz-  
rzuconą była. Każdy Infanterzysta  
linii nieprzyacielskiej odbiera czte-  
ry rany.

*O Taktyce Korpusom Pikinierow,  
i Kossonierow przyzwoitey.*

Nim do Taktyki przystąpię powie-  
dzieć muszę, iż gdy organizacya do  
uzbroienia Siły ogólney Obywateli po  
Woiewodztwach iuż jest urządzona,  
gdy taż w niektórych z naywię-  
kłym idzie pospiechem, osądziłem  
za rzecz potrzebną stosowne tylko  
do tego rodzaju uzbroienia, iak mo-  
głem naydokładniejszy zebrać prze-  
pisy.

Co do musztry, gdy iuż Pikinie-  
rowie i Kossonierowie maszerować u-  
mieją, należy ich uczyć handgryfow,  
które nie zawikłane, lecz tylko do  
konieczney potrzeby stosowne bydź  
powinny. Niosąc pikę na ramieniu u-  
ważać należy, aby iey trzon szedł  
iak nayniżey, tak iednak, aby nieza-  
wadzał w marszu. Szkoda, że Korpus  
Pikinierow podniosłszy broń tak dłu-  
gą i w tak gęstej masie, zręczny cel

Kanonierom nieprzyjacielskim okazać może, a ci mogą mieć ukontentowanie zgruchotania kilku pik. Zaradzić temu można wożąc za sobą piki i kosy w rezerwie, ale najlepiej jednak temu własna Artyllerya zapobieży, przymuszając nieprzyjacielską do milczenia.

Korpusa Pikinierow pod zafaloną baterię Artylleryi, poprzedzone wyborem Strzelców, będą na kształt pionów okrytych chmurami kurzawy ognia i dymu, uderzać na nieprzyjaciela; niepostrzeżone bić go będą. Też Korpusa biegnąc wielkim pędem na nieprzyjaciela zawsze małemi frontami, unikną razow, na które rozwinięte bataliony są wystawione. Piechotnik mający pikę na ramieniu może w dwóch tempach tylko wykonać konieczne potrzebne handryfy.

1. Prezentuy broń!
2. Piki do ataku!

Na to kommanderowanie Pikinierowie prędko zniżą żelazca pik swoich i przy prawym udzie oprą kolbę lub piętke piki, tak iak idąc na bagnety działa się zwykło.

Po ataku na dwa kommanderowania piki wzięte będą na ramię.

1. Podnieś broń!
2. Broń w ramię!

Podług reguł dobrej taktyki należałoby, aby broń była mieszana. to jest aby pierwszy gliąd miał broń ognistą, drugi piki, a trzeci kosy, tak iak nasz Naczelnik zwykł dysponować. (Obacz *Tabl. II. Fig. 1. lit. B.* Możliwość też dwóm pierwszym glidom dać broń ognistą, a trzeciemu piki, albo nakoniec pierwszemu broń ognistą, drugiemu piki i broń ognistą, a trzeciemu piki.

Są i inne również dobre sposoby i tak pierwszy gliąd może mieć broń z bagnetami, drugi kosy, a 3ci piki, albo też w pierwszym gliądzie jeden człowiek będzie szedł z piką bokiem

do szturm, a drugi prosto poydzie trzymając do ciąga kołę w górę, drugiemu glydowi dadzą się piki, a zmu fukurłowemu kośy, *lit. C.*

Małemi Kompaniami od 50 ludzi nie zrobić nie można—należałoby ie we dwoie lub wę troie zmocnić — Tym sposobem Brygada czyli Kompania iedna zawierałaby 150. Cztery takowe Kompanie Pikinierów niechby batalion składały, nie rachując w to dwóch Kompanii Grenadyerów i Strzelców.

Jesli Kompania będzie od 150. ludzi, będzie w niey trzy dywizye; a iezeli przeciwnie Brygada będzie od trzech Kompanii, każda Kompania (od 50.) ludzi składać będzie iednę dywizyą Brygady.

*Wypis i wnioski z Instrukcyi dla Gwardyi Narodowej Fran.*

„Szybkość i niezawitość w manewrach iest zagadnieniem, które ma-  
„my rozwiązać „

To też iest na czym Korpusom Pikierow naywięcey zależy.

„Nie wchodząc w sprzeczkę, która  
„miedzy Stronnikami formowania się  
„w kolumny lub linie wzrosła, przebież-  
„my sposoby nayłatwieysze iakimi  
„gwardya Narodowa ma zabierać miew-  
„sca, znaydując się na przeciw nie-  
„przyaciela. Niewahamy się takż u-  
„trzymywać że marż w kolumny gwar-  
„dye Narodowe, nad wszystkie inne  
„przekładać powinny „

To co przepisano dla Gwardyow Narodowych uzbroionych karabinem i bagnetem, powinno ieszcze bardziej służyć dla Korpusow Pikinierow i Koslonierow.

„W momencie gdy attak determi-  
„nowany zostanie, powinny uderzać  
„na nieprzyaciela i tak zachować  
„korzystać nigdy niezaprzeczoną Fran-  
„czom w spotkaniu się na goły oręż „

Iest to prawda od naybiegleyszych Generałow uznana, że ogień piechoty iest naymniey straszny, i że cała siła tego rodzaju woyska zawisła, na spotkaniu się na bagnety. Znał to dobrze



ślawny naszego wieku niebożczyk Król Pruski, ale nieśmiały tego sposobu używać, bo był przekonany o wynikającej ztąd nieochybnie dezercyi wojska, które żadnym własnym interesem skrepowane nie było i przez połowę z cudzoziemców składało się. Znają to dobrze Francuzi, którzy inaczej teraz niepotykają się, iak z nastawionemi bagnetami. Ogrę ten jest w ich ręku tak straszny, że samą nawet Kawaleryą wstrzymuie, zdarzyło się tak na dniu 12. Maja Roku bieżącego w batalii, którą Francuzi pod kommandą Generała *Pichegru* na Austryakach pod *Kortryk* wygrali: tam bowiem Regiment jeden piechoty Francuzkiej ciągle walcząc z nastawionemi bagnetami, uderzył na koniec na Regiment Dragonii Cesarzkiej *Latour* naydzielniejszy w całym prawie skombinowanym wojsku, zламаł szyki jego i z zupełnym prawie zniszczeniem go spędził.

Co się mówiło o bagnetach, to służy ieszcze bardziey pikom i kłom, lecz służy tylko dla ludzi bijących się za wolność, a tak służy i dla Polaków.

„Gdy iednak attak w kolumny osądziłszy za naypożyteczniejszy dla Gwardyów Narodowych, nie odrzucamy przeto systemu formowania się w linie, lecz chcielibyśmy uczynić go mniej zawilim i ym i zdolniejszy do exekucyi dla woysk Narodowych zawsze mniej exercytownych od woysk liniowych.,,

To co się teraz powiedziało o rozwiianiu się woyska Narodowego, nie może służyć dla pikinierów i kosonierów, których cała dzielność zawisła na tym, aby korpusa ich były iak nypełnione, aby śpiesznie maszerowały i z naywiększą natężnością uderzały

Korpusy te powinny nadewszystko uderzać w iednym oka mgnienu,

Skoro tylko attak determinowanym zostanie.

Zostaie teraz tylko mówić iakim sposobem i w iakiey proporcyi kolumny pikinierów i kosonierów do attaku formować się powinny.

Stanowiąc więc, że każda kompania składać się będzie ze 150 ludzi, że cztery takie kompanie składać będą batalion pikinierów i kosonierów, nie licząc w to dwóch kompanii grenadyerów i strzelców, i że piki będą uproporcyonowane we 3ch lub 4ch glidach tak, aby ostrza wszystkich wychodziły przed pierwszy glid. Stanowiąc to wszystko iesli zechcemy uformować kolumnę, należy.

1. Kompanią każdą podzielić na trzy sekcyje, każdą od 3a ludzi, zostawiając resztę onych do pilnowania bagażów chorych &c: i dla zastąpienia tych, którzyby w akcyi polegli, lub ranionemi zostali.

2. Naypierwsza sekcyja kompanii zawsze od środka brana uszykuje się w 8 półglydów, każdy od 4 ludzi lub w 4 glydy całe od 8 ludzi, i będzie formowała czoło kolumny.

3. Sekcyja od prawego skrzydła wspierając się lewym bokiem o czwarty pół-szereg po prawey pierwszej sekcyi, uformuje flankę prawą kolumny.

4. Sekcyja lewa wsparta prawą flanką o czwarty pół-szereg pierwszej sekcyi, składać będzie flankę lewą kolumny.

5. Sposób iakim iedna kompania szykuje się w kolumnę, powinien być powtórzony od wszystkich kompanii całego batalionu, regimentu lub dywizyi. *Obacz Tab: II. Fig: 2.*

Tym sposobem uszykowana kolumna iesliby sama bez żadney pomocy uderzyła na nieprzyziaciela, przebiłaby nieochybnie linią iego, a na ówczas czoło kolumny zachowując opanowane miejsce wstrzymałoby

swój marsz natarczywy, a flanki kolumny obrócone w lewo, lub prawo, uderzyłyby na flanki nieprzyacielskie w tym miejscu, gdzie w linii jego dziurę zrobiono. Lepsze tego objaśnienie znajdziesz w opisanu Tablic. Ale nigdy jedna sekcyja sama nie uderza na nieprzyaciela: przeto skoro tylko przebieie dziurę w linii jego, pod ówczas nie flanki teyże sekcyi rzucać się będą na odsłonięte boki nieprzyaciela, ale cały ordynek, czyli szereg kolumn, z iakich się korpus składa, a to zawsze przy pomocy strzelców, grenadyerów, artylleryi, a częstokroć i kawalerii lekkiej. Pikinierowie i kossynierowie nasi nie musieliby wcale znać trybu wojennego, gdyby nie żądali wspólnej pomocy od różnych gatunków broni, z iakich za zwyczaj armia składa się.

Korpusa tak małe mające czoło, nie mogą być zbyt wystawione na ogień artylleryi nieprzyacielskiej:

tym mniej zaś powinny się obawiać kawalerii, jeśli tylko należycie kossami i pikami się zaślaniać, a strzelcy je skutecznie wspierać będą. Konie unikając nastawionego żelaza puszczają się w lewą lub prawą w miejscu próżne, zajmujące cztery i pół razy szerokość frontu na 12 stop rozległego. Te to zboczenie koni dzielnie nad wszystko potrafi zniszczyć impet kawalerii, którego siła zawisła szczególnie na silnym złączeniu się kawalerzystów (*obacz Tab. II. Fig. 1.*)

Co do strzelców, rzecz jest widoczna, że ci będąc rozproszonemi w próżnych miejscach, czyli lukach, zawczasu powinni sobie miejsce bezpieczne upatrzeć, aby tam przy ataku kawalerii schronić się mogli.

*O obronie szanów przez Pikinierów i Kossynierów.*

Pika i kosa w obronie szanów bardzo skutecznie użyte być mogą;

za ich pomocą zgina kąty martwe, czyli bez obrony, a najsміelszy nieprzyjaciel zawsze odpartym zostanie.

Szańce iеśli są dobrze wysypane, dają tyfiącezne korzyści broniącym się: gdyż ci najprzód są zaślioni przed ogniem nieprzyacielskim, nieprzyjaciel zaś przed ich ogniem nigdzie skryć się nie może, a im bardziey do rowu się zbliża, tym straszniejsze na niego padają postrzały; powtóre gdy nieprzyjaciel wkoczy do rowu, wtedy już ogień iego broni ustaie, a przeciwnie broniący się nie tylko ogniem go ręczney broni razić może, ale też z największym skutkiem używać będzie, zamiast bagnetu, kosy lub piki, które nie tylko, że się lepiej powodować dadzą, niż bagnę, na karabinie osadzony, ale też daley ściagać będą.

Naydoskonalsi indzenierowie zapewniają, że dobrze usypane szance i palisadami opatrzone, nie mogą być zdobyte, iеśli lud w nich będą

cy

cy śmiało bronić się zechce, i za zbliżeniem się nieprzyaciela nad rów, nie straci serca, to iеst nie pierzchnie lub nie zechce kapitulować; gdyż chociaż nieprzyjaciel do rowu wkoczy, znajdzie iеszcze mocną przeszkodę w palisadach, i nie przestanie być rażonym ogniem od ludzi za wałem stojących. Jeśli więc palisady, rzecz martwa, którą zniszczyć można, wstrzymują skutecznie nieprzyaciela, i wystawiają go na ogień ręczney broni; cóż na ówczas nie potrafią piki i kosy, iako narzędzie ostrym osadzone żelazem śmiertelnie rażące, które skuteczniey niż palisady nieprzyacielowi zaślawić, i w każdą można obracać stronę?

Szańce za zwyczaj zbyt rozciągly front mają, aby ie kilku gliydami ludzi bronić można: dla tego ieden tylko gliyd z samych strzelców złożony stawia się na bankiecie. Jeżeli zaś okoliczności dozwalają mieć drugi szereg ludzi, ci pikami i kosy

C

fami uzbroieni być powinni, i stać w odwodzie póty, póki nieprzyjaciela na wał wdzierać się nie zechce. Gdy nieprzyjaciel wskoczy do rowu, na ówczas kilku pikinierów i kosonierów wystąpią na wał i razić go będą, tak, że mu ochota wdarcia się na wał odejdzie: co iasno *Tab: II. fig: 3.* pod literą *A* i *B* pokazuje. Gdyby zaś kolumna nieprzyjacielska przez bresztę czyli wyłam lub iakikolwiek wchod weszła do szaniców, w tedy pikinierowie rzucą się na nią od flanków, iak najsilniey; kolumna bowiem atakująca iest za zwyczaj bardzo gęsta; nie możnaby iey impetu wytrzymać od frontu, ale uderzywszy z boku pewnego iey zniszczenia spodziewać się trzeba.

Sposób używania pik i kós mało dotąd znany, ile podległy wielkiemu wydoskonaleniu, powinienby na się ściągnąć uwagę biegłych w sztuce wojenney Oficyerów.

# OPISANIE TABLIC.

## Tablica I.

*Fig: 1.* Wystawia kofy, iak osadzone być powinny w różnych okolicznościach.—

*Fig: 2.* Wystawia piki, iak mają być robione i osadzone, tak dla piechoty iak dla kawaleryi.—

*Fig: 3.* Pokazuje piki iak dla czterech szeregów uproporcyonowane być mają.

## Tablica II.

*Fig: 1.* Wyobraża pod literą *A* atak kawaleryi. Litera *B* pokazuje straszny odpor teyże kawaleryi ze strony obywatelów we trzy glidy użykowanych, a uzbroionych w pierwszy glidzie karabinami, w drugim kofami, a w trzecim pikami—Litera *C* wystawia podobnyż odpor ze strony obywateli uzbroionych w

pierwszym glidzie pikami i kosami, w drugim pikami, a w trzecim kosami.—

*fig. 2.* Pokazuje w jakim porządku lud uzbrojony pikami i kosami w polu potykać się powinien.—

Gdy uzbroiwszy żołnierza karabinem i bagnetem będąc w najbliższym już punkcie do uderzenia na nieprzyjaciela, można jeszcze mieć wątpliwość w jakim porządku, czy to w kolumny czy w liniach atak ten czynić potrzeba; to w ten czas, gdy piką żołnierz jest zbrojny wątpić już nie należy, że atak w kolumny jest najlepszy i najszybszy.—

Przeto słownie do tego co się już w Rozdziale V. powiedziało, dla lepszego wyjaśnienia figury 2. przyłączamy co następuje:

Przejrzawszy Korpus Pikinierów w linii stojący dla uformowania kolumny; Wymaszeruje sekcyja *N. 1.* na 5. kroków przed front: na ow czas, sekcyja

*B. 1* pociągnie w prawą i stanie za nią w *B. 2.* Sekcyja zaś *C. 1.* ciągnie w lewo i stanie za ostatnią w *C. 2.*

Gdy tak się uformuje kolumna, rzecz jasna, że tak iak widać w *N. 2.* sekcyja *N. 2* maszeruje frontem sekcyja *B. 2.* lewą stroną, a sekcyja *C. 2.* flankę prawą obrót ten daie *B. 2. C. 2.* łatwość uderzenia w porządku naturalnym na nieprzyjaciela, obróciwszy się w przód w Prawo lub lewo. Toż samo służy sekcyjom *N. 3. E. 3. F. 3.* gdy kolumnę formować będą.

Dwie te kolumny *N. 2. N. 4.* składają puł bataliona; i chociażby ich było 100. ieden manewr służy dla wszystkich.

Jeśli są Strzelcy, ci powinni iść na czele kolumn, a gdy czas ataku nastąpi, na ow czas rażąc nieprzyjaciela najmocniejszym ogniem, rozeydą się po miejscach próżnych, czyli lukach.

Nie można tu zapomnieć, iż w czasie ataku Officyerowie lub Obywatele prowadzący korpusa Pikinierów i Kosłonierów na czele iść powinni, gdyż inaczej nie exercytowny i nie włożony do bitwy tego rodzaju żołnierz, nie widząc nikogo na swoim czele, łatwo się zmieszają z placu umkną. A gdy sława zwycięstw spada, najwięcej na Officyerów, przeto każdy w tej mierze zechce w iak najsміelszym onych doprowadzaniu szukać dla siebie zalety.

*Fig. 3.* pokazuje iak Obywatele uzbrojeni pikami, kosami i strzelbą broń mieć okopów, gdyby nieprzyjaciel chciał ich szturmem dobywać.



*Trois aspiensables*



*Plu*

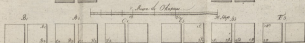
*un seul aspiensable aspiensable Plu*

*Korari*



*L'usage de la Plu  
Korari - Korari*

*Fig. 2*



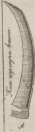
*Un seul aspiensable aspiensable Korari - Korari*

*Fig. 3*

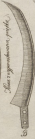


*Fig. 4*

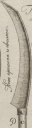
Rein. zugeregt. Baum.



Rein. zugeregt. pfeiler.



Rein. zugeregt. u. schenkel.



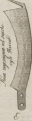
Rein. Zug.



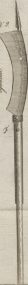
Fig. 1.

Rein. Zug.

Rein. zugeregt. u. schenkel.



Rein. Zug. u. zugeregt. u. schenkel.



Rein. Zug.



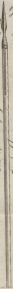
Rein. Zug. u. schenkel. u. schenkel.



Rein. Zug.



Rein. Zug. u. schenkel. u. schenkel.



Rein. Zug.



Pick

Fig. 2.

Rein. zugeregt. Baum.



Rein. Zug.



Rein. Zug.



P. Zug.



